Polski plan strategiczny WPR

Przejście na zrównoważony rozwój czy (zły) *business as usual*?

O co toczy się walka

Polski sektor rolny doświadcza zarówno intensyfikacji, jak i zaprzestania użytkowania gruntów rolnych. Oba procesy przyczyniły się, i nadal się przyczyniają, do spadku różnorodności biologicznej w krajobrazie rolniczym. Negatywne skutki widać na przykładzie populacji ptaków krajobrazu rolniczego, które w latach 2000–2020 zmniejszyły swoją liczebność o 20%; tereny podmokłe i torfowiska są nieodwracalnie tracone, pomimo ich znaczenia dla łagodzenia zmian klimatu. Jest to niekorzystne zarówno dla przyrody, jak i dla rolników. Potrzebujemy przełomowych rozwiązań i prawdziwej transformacji, ale do tego niezbędna jest wola polityczna, której brak potwierdza mało ambitny *Strategiczny plan dla wspólnej polityki rolnej na lata 2023–2027*.

Co jest nie tak z polskim planem strategicznym

- **Niewystarczające rozwiązania w zakresie ochrony obszarów podmokłych i zbiorników wodnych:** Norma DKR 2, która powinna chronić tereny podmokłe i torfowiska – obszary o kluczowym znaczeniu dla zapobiegania i łagodzenia zmian klimatu oraz zachowania różnorodności biologicznej – wejdzie w życie dopiero w 2025 r. To opóźnienie, o trudnym do przyjęcia uzasadnieniu, może doprowadzić do zniszczenia kolejnych terenów podmokłych. Wolne od nawozów strefy buforowe wzdłuż cieków będą miały szerokość 3 m, co nie wystarczy do skutecznej ochrony wód przed zanieczyszczeniem.

- **Ponad połowa ekoschematów nie przyniesie oczekiwanych rezultatów:** Aż 60% z 3,81 mld euro przeznaczonych na ekoschematy wspierać będzie praktyki, które już istnieją i uznane zostały za nieefektywne (tj. *Zróżnicowana struktura upraw*, *Międzyplony ozime/Wsiewki śródplonowe*), będą powielać lub nieznaczne wykraczać ponad podstawowe normy (np. *Opracowanie i przestrzeganie planu nawożenia*) lub których efektywność już teraz jest kwestionowana (np. uprawa bezorkowa lub system integrowanej produkcji roślin).

- **Niewystarczające finansowanie dobrych ekoschematów:** Na ekoschematy, które mogą pomóc rozwiązać problemy środowiskowe, przeznaczono niewystarczające fundusze, a ich cele obszarowe są mało ambitne (np. R*etencja wody na trwałych użytkach zielonych*, *Przeznaczenie 7% GO w gospodarstwie na obszary nieprodukcyjne* i *Rolnictwo ekologiczne*).

- **Dotacje szkodliwe dla środowiska:** Około 400 mln euro przeznaczone zostanie na szkodliwe dla środowiska i różnorodności biologicznej działania ingerujące w bieg rzek lub stosunki wodne, takie jak budowa elektrowni wodnych lub zapór, regulacja rzek, tworzenie nowych lub pogłębianie i renowacja istniejących rowów. Istnieje również ryzyko, że możliwe będzie dotowanie tworzenia studni głębinowych, co przyczyni się do uszczuplenia i tak już ograniczonych zasobów wód gruntowych.

© Tomasz Wilk

BirdLife INTERNATIONAL EUROPE AND CENTRAL ASIA

top

Wsparcie związane z produkcją potęguje intensyfikację upraw i chowu: Na ten szkodliwy dla środowiska rodzaj wsparcia Polska zamierza przeznaczyć prawie 2,6 mld euro. Kwota ta przekracza znacznie łączną kwotę 0,74 mld euro przewidzianą na wszystkie interwencje rolno-środowiskowo-klimatyczne II filaru, których celem jest ochrona siedlisk łąkowych i rzadkich gatunków ptaków lub wspieranie różnorodności biologicznej na gruntach ornych. Spośród różnych rodzajów produkcji dotowana ma być uprawa pomidorów w gruncie, co jest nieracjonalne, biorąc pod uwagę, że w Polsce jest ona nieopłacalna ze względu na nieodpowiednie warunki klimatyczne.

Co jest potrzebne, by polski plan strategiczny pomógł w przejściu na zrównoważony rozwój

Zapewnienie ochrony terenów podmokłych przez silną normę i dobrze zaprojektowane ekoschematy: Standard powinien zabraniać przekształcania terenów podmokłych w grunty orne oraz zmiany ich reżimu wodnego poprzez melioracje. Możliwość wdrażania ekoschematu dotyczącego retencji wody na trwałych użytkach zielonych należy rozszerzyć na wszystkie łąki i pastwiska, bez żadnych dodatkowych warunków, należy również poszerzyć tu cel obszarowy. Żadne inwestycje (potencjalnie) szkodliwe dla terenów podmokłych, rzek i strumieni nie mogą być finansowane ze środków publicznych.

Wspieranie paludikultury: To nowatorskie rozwiązanie, pozwalające na utrzymanie odpowiedniego uwodnienia torfowisk, powinno być dostępne dla wszystkich polskich rolników.

Wzmocnienie dobrowolnych działań na rzecz różnorodności biologicznej: W Polsce zanikają elementy krajobrazu wspierające różnorodność biologiczną na gruntach rolnych, takie jak miedze czy zadrzewienia śródpolnych. Cel 10% przestrzeni dla przyrody na gruntach rolnych nie zostanie osiągnięty, jeśli nie zostaną zwiększone cele i budżet działań wspierających tworzenie i zachowanie tego typu obszarów (*Przeznaczenie 7% GO w gospodarstwach rolnych na obszary nieprodukcyjne*, *Wieloletnie pasy kwietne*).

Ochrona cennych użytków zielonych w obszarach Natura 2000: Mimo że celem normy DKR 9 jest ochrona w obszarach Natura 2000 cennych siedlisk półnaturalnych przed zaoraniem, tylko 51% cennych użytków zostało za takie uznane i jest chronione. Należy również zwiększyć cel działania rolnośrodowiskowego na rzecz ochrony cennych siedlisk w obszarach Natura 2000, aby w istotnie wpłynąć na ich zachowanie.

Większe wsparcie dla rolnictwa ekologicznego: Negatywny wpływ środków ochrony roślin na różnorodność biologiczną jest dobrze udokumentowany. Konieczne jest pilne zmniejszenie uzależnienia upraw od pestycydów, ale wskaźnik rezultatu rolnictwa ekologicznego zaplanowano na zaledwie 3,52% powierzchni upraw ekologicznych w stosunku do całkowitej powierzchni wykorzystywanej rolniczo. Jest to niewiele więcej od już osiągniętego poziomu ok. 3,4%. Konieczne jest zwiększenie tego wskaźnika do min. 10%. Podobnie niewystarczająca powierzchnia gruntów będzie wspierana w ramach ekoschematu dotyczącego biologicznej ochrony upraw.

© Wiesław Król

BirdLife INTERNATIONAL EUROPE AND CENTRAL ASIA

top